Cena za egzemplarz 15 groszy. Cena za egzemplarz 15 groszy.

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GÓRNOŚLĄZAK wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!
Redakcja i Administracja: Katowice, św. Stanisława 4
Telefon 1414 i 156 — P. K. O. Katowice 304540

ZA OGŁOSZENIA płaci się 20 gr za wiersz milim. Wiersz reklamowy 70 gr. Na pierwszej stronie 80 groszy

Nr. 102 Katowice, poniedziałek 2-go i wtorek 3-go maja 1932 r. Rok 31

Konstytucja 3-go Maja.

Jutrzejsza rocznica uchwalenia wiekopomnej Konstytucji 3-go maja 1791 r. nabiera szczególnego znaczenia. Żywo nasuwa się analogja między sytuacją obecną, a tym wysiłkiem kół patrjotycznych, który uwieńczony został Konstytucją 3-go maja.

Niewątpliwie, zbliżamy się wielkiemi krokami do momentu, gdy rozegra się decydująca walka dziś, jak rozegrała się przed półtora wiekiem blisko, o tę samą sprawę — **o naprawę ustroju Rzeczypospolitej.** Różnica polega na tem, że twórcy Konstytucji 3-go maja musieli przygotowywać dzieło swoje w mrokach tajemnicy, dzisiaj naprawa ustroju przygotowywana jest w pełnem świetle jawności, kontroli opinji publicznej, dyskusji, która dawno już wybiegła poza ramy ciał parlamentarnych, objęło najszersze sfery tych obywateli, dla których dobro Rzeczypospolitej nie jest pustym dźwiękiem.

Różnica polega i na tem jeszcze, że w dobie przygotowywania prac nad Konstytucją 3-go maja, Rzeczpospolita zaledwie dźwigać się zaczęła z wiekowego upadku i rozstroju, że w jej sprawach wewnętrznych głos decydujący mieli przedstawiciele obcych, wrogich mocarstw, czyhających na jej ostateczną zgubę. Dzisiejsza Rzeczpospolita odrodzona, jakkolwiek w trudnem znajduje się położeniu, jest organizmem zdrowym, rosnącym w siły, będącym czynnym współtwórcą na arenie polityki międzynarodowej, nie zaś — tej polityki bezwolnym przedmiotem.

Konstytucja 3-go maja, ze względu właśnie na wrogie czynniki zewnętrzne, mające na mocy dawniejszych traktatów wgląd i kontrolę nad jej życiem wewnętrznem, oraz ze względu na zbyt potężne żywioły anarchiczne wewnątrz organizmu państwowego, musiała być uchwalona w drodze zamachu stanu, przy wyraźnym nacisku siły zbrojnej. Naprawa ustroju Rzplitej, nad którą pracuje obecna większość sejmowa, będzie, niewątpliwie, przeprowadzona w pełnym majestacie prawa, na podstawie tych przepisów, jakie zawiera Konstytucja obecnie obowiązująca. Nie powtórzy się również historja, która przed półtora wiekiem w rezultacie ostatecznym doprowadziła zarówno do pogrzebania samej Konstytucji 3-go maja, jak i bytu niepodległego Rzplitej Polskiej. Niektóre partje będą chciały zwalczać projekt większości. **Ale nie pójdzie w ślady Targowicy. Nie będzie szukała pomocy zbrojnej przeciwko własnym rodakom u żadnej „wspaniałomyślnej imperatorowej“.**

Cel Konstytucji 3-go maja, jak i cel projektowanych obecnie zmian w obowiązującej ustawie jest jednaki: naprawa ustroju państwowego w kierunku jego wzmocnienia. Wiązania organizmu państwowego muszą być wzmocnione tak, by zapewniły mu one trwałość i bezpieczeństwo. Stać się to może jedynie kosztem niejakiego uszczuplenia bezgranicznej swobody zarówno jednostek poszczególnych, jak i tych ugrupowań, które zwykle zowiemy partjami i stronnictwami politycznemi. Konstytucja 3-go maja mogła stać się faktem dokonanym dzięki temu, że znaczna część ówczesnej warstwy rządzącej — szlachty — zrozumiała konieczność **ofiary** ze swych praw i przywilejów na rzecz dobra i interesu Rzeczypospolitej. Jeśli dzisiaj obchód pamiątki Konstytucji 3-go maja nie ma być martwym jedynie rytuałem, winniśmy sobie uprzytomnić, że duch, z którego zrodzona była Konstytucja 3-go maja — to chlubne świadectwo odrodzenia moralnego społeczeństwa polskiego po długotrwałym okresie rozstroju i upadku — był duchem miłości Ojczyzny i **ofiary** na Jej rzecz, ofiary może najcięższej, bo z miłości własnej, z samolubnych przywilejów i bezgranicznej wolności.

Tego ducha ofiary winniśmy wzbudzić w sobie dzisiaj, gdy znowu stoimy w obliczu najpoważniejszego w dobie obecnej zadania — konieczności naprawy ustroju Rzeczypospolitej.

Asper.

Przeszło 329 milj. rezerw posiada Skarb Państwa.

Warszawa. Jak się dowiadujemy, **w łonie rządu prowadzone są w szybkiem tempie prace do zastosowania jak największych oszczędności budżetowych.** Poza połączeniem dwóch ministerstw, a mianowicie komunikacji z robotami publicznemi i rolnictwa i reform rolnych — przeprowadzone mają być oszczędności materjałowe a ponadto dla wszystkich ministerstw będą zmniejszone sumy wydatków w stosunku do uchwalonych preliminarzy.

Kontyngenty preliminowane wyznaczone zostaną w tym roku nie przez uchwałę rady ministrów, jak to było w roku ubiegłym, lecz przez porozumienie poszczególnych ministrów z ministrem skarbu. Jednocześnie podkreślić należy, wobec niektórych pogłosek o rzekomo zupełnie niemal wyczerpanych rezerwach skarbowych, **że skarb państwa posiada jeszcze 320 miljonów złotych rezerw,** jako pozostałość po nadwyżkach budżetowych z lat poprzedn. **W sumie tej mieści się 62 milj. zł. w gotówce,** leżącej w kasach skarbowych.

Tak więc 240 milj. rezerw znajduje się w formie lokat skarbowych w bankach państwowych i w Banku Polskim. Rezerwy te stopniowo są upłynniane, część jednak z nich jest zamrożona i upłynnienie jej w najbliższym czasie będzie niemożliwe. **Poza temi rezerwami w sumie 320 milj. zł. skarb państwa ma prawo wykorzystać bezprocentowy kredyt w Banku Polskim jeszcze w wysokości 50 milj. zł. a na podstawie ustawy stabilizacyjnej może emitować jeszcze bilonu na 70 milj. zł.**

W tych warunkach **sytuacja budżetowa nie przedstawia się tak rozpaczliwie, jak to niektórzy chcieliby widzieć.**

Pierwszy maj minął spokojnie.

Katowice. Wczorajszy dzień święta robotniczego minął w Katowicach spokojnie. W godzinach przedpołudniowych przemaszerowały ulic. miasta pochody socjalistyczne ze sztandarami i transparentami wśród śpiewów i okrzyków. Poważna ilość uczestników pochodu rekrutowała się z przyjezdnych z innych miejscowości Śląska. Przybyli licznie również socjaliści z za kordonu, jak z Zabrza, Bytomia i t. d. Spokoju nigdzie nie zakłócono. (m)

Mikołów. W dniu wczorajszym przyszło tu do poważniejszych starć między policją a komunistami. Mianowicie około godz. 9 na drodze z Łazisk do Mikołowa został przez policję zatrzymany pochód komunistów, składający się z kilkudziesięciu osób. Skoro na wezwanie policji nie rozchodzili się, wówczas zostali siłą rozproszeni. W czasie zamieszek kilkunastu komunistów stojących na uboczu zaatakowało policję gradem kamieni. Około godz. 10 całe zajście zostało zlikwidowane. Z pośród komunistów zaaresztowano kilka osób. (l)

Tarn. Góry. Na terenie tut. powiatu przebieg święta robotniczego odbył się spokojnie. W Radzionkowie z inicjatywy P. P. S. i D. S. A. P. zorganizowano pochód, w którym brało udział 160 osób. Pochód udał się do ogrodu Langera, gdzie urządzono wiec, na którym z ramienia P. P. S. przemawiał Lange a z ramienia niemieckich socjalistów Rejwa. Po wiecu odbył się koncert, poczem uczestnicy rozeszli się spokojnie do domu. W Tarn. Górach zwołały wzmiankowane partje wiec, na który przybyło około 180 osób. Wiec, na którym przemawiali delegaci z Katowic, miał przebieg spokojny. (t)

W całej Polsce

Uroczystości robotnicze poza pochodami, bardzo zresztą skromnemi, nie przybrały szerszych rozmiarów. W Zagłębiu Dąbrowskiem manifestacje robotników przybrały tragiczny obrót, wskutek starcia z policją, która zaatakowana w obronie własnej zmuszona była użyć broni palnej. W wyniku strzelaniny dwie osoby z pośród demonstrantów zostały zabite, kilku zaś policjantów i manifestantów rannych. (m)

Święto 3-go maja.

Rodacy!

Dnia 3 maja obchodzimy radosną rocznicę Konstytucji Majowej, która była świadectwem ocknienia się Narodu, odrodzenia myśli politycznej i poczucia państwowego, a w czasie niewoli opoką naszych dążeń wyzwoleńczych.

Naród polski zalicza się do tych narodów szczęśliwych, które w ciężkich dla siebie chwilach nie upadają na duchu, ale zdobyć się umieją na takie wysiłki zbiorowe, które w historji narodów świata złotemi zawsze lśnić będą literami. Takim wysiłkiem Polski upadającej pod ciosami trzech mocarstw zaborczych było ogłoszenie Konstytucji Majowej, takim wysiłkiem walki orężnej o Wolność, Niepodległość i Całość Rzeczypospolitej, odparcie i rozbicie nawały bolszewickiej, takim czynem zmagania się krwawe Ludu Śląskiego o Wolność z niewoli długowiekowej.

Rodacy!

Dziś w dobie świat gnębiącego kryzysu Naród polski stanął przed potrzebą wysiłku wspólnego, wymagającego ofiarności jednych warstw dla drugich, wytrwałej pracy i zgodnego współdziałania wszystkich, aby okres ciężki przetrwać i Polskę uchronić przed mogącemi jej grozić klęskami.

I jak wówczas w dniu 3 maja 1791 roku witał Naród ogłoszenie Konstytucji radością serdeczną, która była wyrazem najwyższej ku Ojczyźnie miłości, wyrazem zgody i jedności obywatelskiej, tak i dziś niech udział nasz w tem wielkiem całego Narodu Święcie będzie stwierdzeniem, że gotowi jesteśmy do wysiłku nowego a solidarnego. Niech te same uczucia i ideały, które kierowały twórcami Konstytucji i ożywiały wówczas wszystkich kraj kochających obywateli, będą nam przewodnią w czynach i trosce o Rzeczpospolitą.

Niech żyje Zgoda i Miłość Obywatelska, niech żyje Praca Ofiarna dla Dobra Polski i Jej Obywateli!

Niech żyje Najjaśniejsza Rzeczpospolita!

Komitet Obchodu wzywa wszystkich Obywateli, aby w dniu Święta Narodowego 3 Maja udekorowali domy chorągwiami o barwach państwowych a okna nalepkami T. C. L. oraz, aby w miarę możności poparli zbiórkę pieniężną na cele Towarzystwa Czytelni Ludowych, krzewiącego oświatę i poczucie narodowe wśród Ludu Śląskiego a zwłaszcza wśród tych, których kordony odcięły od Macierzy.

Komitet Wojewódzki Obchodu Święta Trzeciego Maja.

Prezydjum honorowe:

Wojewoda Śląski Dr. Michał Grażyński
Biskup Śląski Ks. Stanisław Adamski
Marszałek Sejmu Śl. Konstanty Wolny.
Prezes Sądu Apelacyjnego Dr. Agenor Frendl
Dowódca Dywizji Śl. Gen. Józef Zając
Prezydent m. Katowic Dr. Adam Kocur
Prezes Rady Okręgowej T. C. L. na G. Śląsk Tadeusz Stark, emer. Prezes Sądu Apelacyjnego

Wybory we Francji.

Paryż. Jak było do przewidzenia, przebieg wyborów do parlamentu francuskiego w dniu wczorajszym miał przebieg spokojny. Zapowiadane walne zwycięstwo socjalistów nad innemi partjami — jak wynika z dotychczasowych danych — nie będzie znowu tak bardzo świetnem. M. in. wybranych zostało kilku obecnych ministrów posłami. W Alzacji i Lotaryngji ponieśli separatyści porażkę w postaci utraty narazie jednego mandatu. Najbliższe godziny przyniosą szczegółowe wyniki wyborcze, które pozwolą zorjentować się co do nowego oblicza politycznego parlamentu francuskiego. (m)

Kobiety chciały ukamieniować Gorgonową.

Mąż oskarżonej prosi sędziów o sprawiedliwy wyrok dla jego żony.

Lwów. Wśród społeczeństwa lwowskiego, szczególnie rozgorączkowanego procesem Gorgonowej wywołała ogromne wrażenie wiadomość o żywiołowej demonstrancji tłumu przeciw oskarżonej. Mianowicie w czwartek wieczorem przy rogatce zamarstynowskiej, która od strony Brzuchowic prowadzi do Lwowa, zebrał się tłum kilkotysięczny, w którym przeważały kobiety, często z dziećmi przy boku, lub na rękach. Wśród panujących ciemności czekano na powrót samochodów sądowych z Brzuchowic. Gdy tylko pokazały się pierwsze pojazdy, zaczęły z tłumu padać złowrogie okrzyki. Ktoś rzucił wiadomość, że Gorgonowa jedzie w ostatniej karetce. **W mgnieniu oka kobiety rzuciły się, by wyrywać kije z ogrodzenia i zbierać cegły i kamienie w przydrożnych kupach.** Policjanci widząc, na co się zanosi, podbiegli z ostrzeżeniem. Komendant konwoju kazał jechać z największą szybkością. Tłum musiał rozstąpić się przed pędzącą maszyną, ale na okratowaną karetkę posypał się grad kamieni i cegieł, z towarzyszeniem przekleństw i okrzyków nienawiści. Gorgonowa, zorjentowawszy się w sytuacji, z początku pochyliła się, następnie zaś usiadła na podłodze samochodu. Wszystkie szyby w karetce zostały rozbite, na szczęście z jadących nikt nie ucierpiał.

Sobotni dzień rozprawy minął wśród ogólnego napięcia spowodowanego głównie zeznaniami biegłych. Rozpoczęto przesłuchania świadka Wł. Droszka, wywiadowcy policyjnego. Świadek ten był tym, który po 8 dniach od zbrodni zauważył na szybie mieszkania ogrodnika Kamińskiego ślady krwi. Szybę tę świadek oddał do ekspertyzy lwowskiemu urzędowi śledczemu. Następnie odczytano zeznania św. St. Czajkowskiego, pasierba dr. Csali. Zaznawała dalej św. Helena Karasińska.

Na tem zakończono przesłuchanie świadków i przystąpiono do wysłuchania opinji wezwanych na rozprawę rzeczoznawców. Biegły lekarz **dr. Piro** odczytał protokół z sekcji zwłok Zarembianki. **Na czole po lewej stronie stwierdzono 3 rany,** tuż nad brwią znajduje się **ponadto rana szczelinowata.** Cała okolica prawej strony wykazuje zsinienia i obrzęki. Oględziny wnętrz wykazały obfity wylew krwi w powłokach brzusznych.

Z przeprowadzonych przez biegłych dr. Westfalowicza i dr. Datlefa próby krwi wynika, że krew Zarembianki należy do grupy A, Gorgonowej do grupy O. Na tej podstawie stwierdzono, że ślady **krwi znalezine na rękawie futra Gorgonowej, a na koszuli Zaremby, dziecka, na dywanie itd. należą do grupy O,** natomiast inne ślady krwi, jak nap. na pantoflach Gorgonowej, na znalezionym na konsolce Gorgonowej ogarku zapałki należą do grupy A. Co do dżagana, to rzeczoznawcy nie mogą wykluczyć, że **mord został dokonany innem narzędziem.** Wprawdzie jest możliwe, że płaską częścią dżagana zadano kilka ran, ale jedna rana u zamordowanej pozwala nie wykluczać, że morderstwo dokonane zostało innem narzędziem. Pewne poszlaki wskazują, że **niektóre obrażenia zostały zadane po śmierci względnie w agonji. Obrażenia te zostały zadane przez wciśnięcie jakiegoś narzędzia tępego z wielka siłą, przyczem wepchnięto również palec.**

W czasie składania zeznań przez rzeczoznawców, operujących materjałem ściśle naukowym, na sali panuje naprężona cisza. Publiczność męska słucha w skupieniu, kobiety szemrzą. Gorgonowa płacze.

Ostatnia kronika.

W środę zbierze się sejm śląski.

Katowice. Najbliższe plenarne posiedzenie sejmu śląskiego odbędzie się w dniu 4 maja br. o godz. 15. Porządek obrad przewiduje m. in.: 1) Wniosek nagły p. wojewody śląskiego, zawierający projekt ustawy w sprawie wyrażenia zgody sejmu śląskiego na wejście w życie na obszarze województwa śląskiego rozporządzenia prezydenta Rzplitej o izbach przemysłowo - handlowych, 2) wniosek nagły p. wojewody śląskiego, zawierający projekt ustawy w sprawie wyrażenia zgody na wejście w życie na obszarze województwa śląskiego prawa przemysłowego, 3) wniosek p. wojewody śląskiego o wyrażenie zgody na wejście w życie na obszarze województwa śląskiego rozporządzenia prezydenta Rzplitej z dnia 22 marca 1928 r., zawierającego prawo o spółkach akcyjnych, 4) wniosek śląskiej rady wojewódzkiej w sprawie rozciągnięcia mocy obowiązującej ustawy elektrycznej z dnia 21. marca 1922 r. na obszar województwa śląskiego, 5) wniosek śląskiej rady wojewódzkiej dot. projektu ustawy w sprawie uposażenia śląskich funkcjonarjuszów wojewódzkich i funkcjonarjuszów Związków komunalnych województwa śląskiego (wstrzymanie automatycznego przechodzenia do wyższych szczebli uposażenia).

Stan zdrowia dr. Chrzanowskiego nie jest beznadziejnym.

Katowice. W stanie zdrowia dr. Chrzanowskiego, zastępcy naczelnika wydziału oświecenia, który onegdaj uległ nieszczęśliwemu wypadkowi samochodowemu, **nie zaszły żadne zmiany.** Chory nie odzyskał dotąd przytomności. Według orzeczenia dyr. Szpitala Śląskiego w Cieszynie dr. Kubisza, dokąd chory przewieziony został w dniu wczorajszym, **istnieje nadzieja utrzymania dr. Chrzanowskiego przy życiu.**

Bilety wycieczkowe.

Katowice. Wobec zbiegu świąt w okresie od dnia 1 maja do 5 maja br. na zezwolenie ministerstwa komunikacji — bilety wycieczkowe powrotne do stacyj Węgierskiej Górki, do Zwardonia, Ustronia, do Wisły i Jeleśni wykupione w dniach 30 kwietnia, 1. 2. 3. 4 i 5 maja br. ważne są do powrotu do dnia 6 maja br., tj. do piątku włącznie. Cena ich wynosi w klasie II — 12, a w klasie III — 8 złotych.

Zlikwidowanie groźnej szajki włamywaczy.

Król. Huta. W ostatnim czasie wydział śledczy w Król. Hucie zlikwidował groźną szajkę włamywaczy, która była postrachem miejscowych kupców. Cała ta szajka składała się z kilkunastu sprawców a hersztem ich był znany policji Jerzy Brzezina z Chropaczowa. Z groźniejszych osobników powyższej szajki wymienić należy Piotra Chodoka z Rudy, Teodora Brzezinę, Alojzego i Juljanne Cholewów z Chropaczowa, Pawła Śmieszka i Sprusa z Król. Huty oraz Elżbietę Regidową z Chropaczowa. — Szajka ta grasowała na terenie Król. Huty, Rudy, Szarlocińca, Lipin, Chropaczowa i Nowej Wsi. Dokonała ona ogółem dwanastu włamań, przeważnie przez podkopy i skradła kupcom i rzemieślnikom towarów ogólnej wartości 14 700 zł. Skradziony łup przechowywano w mieszkaniu Greifów i Cholewów w Chropaczowie, gdzie następnie dzielono się nim lub też sprzedawano go paserom. Dodać należy, że herszt bandy Brzezina ma na sumieniu 15 włamań, za co przesiedział we więzieniu przeszło 5 lat. (l)

Skrytobójcze morderstwo.

Nowa Wieś w Katowickiem. Lotem błyskawiczy rozeszła się tu wiadomość o strasznem morderstwie, dokonanem na osobie **starszego posterunkowego policji Józefa Gajdy.** Śp. Gajda udał się o godz. 23.30 ul. 3 Maja do służby i obok rzeki „Kochłówki“, która płynie z **Kochłowic do Nowej Wsi został przez nieujętego dotychczas zbrodniarza zastrzelony w sposób skrytobójczy.** Kula ugodziła śp. posterunkowego w szyję i przeszła na wylot tak, że **posterunkowy padł trupem na miejscu.** Śp. posterunkowy był żonaty i ojcem siedmiorga dzieci. Straszna ta wiadomość do głębi poruszyła nietylko mieszkańców N. Wsi, ale i okolicy. (l)

Wielkie zwycięstwo szkoły polskiej w Rybnickiem.

Rybnik. Wpisy do szkół w pow. rybnickim przedstawiają się następująco: na ogólną liczbę 4864 dzieci, **zostało wpisanych do szkoły polskiej 4754.** Niezapisanych do szkoły polskiej zostało tylko 110 dzieci. W poszczególnych okręgach wpisy przedstawiają się następująco: Okręg I: w 27 miejscowościach, gdzie niema szkół mniejszościowych było **zobowiązanych do wpisu 737 dzieci,** z czego do szkoły polskiej **wpisanych zostało 736 —** 1 niezapisane, zaś w 4 miejscowościach, gdzie są szkoły mniejszościowe, na ogólną liczbę zobowiązanych do wpisu, **tj. 896 dzieci, do szkoły polskiej wpisano 843.** Okręg II: w miejscowościach bez szkół mniejszościowych, zobowiązanych było do wpisu 920 dzieci, które w pełnej liczbie zapisały się do szkoły polskiej. W miejscowościach zaś, gdzie istnieją szkoły mniejszościowe, **zobowiązanych do wpisu było 557 dzieci,** do szkoły polskiej **wpisano 542.** Okręg III: W całym okręgu **na ogólną liczbę 1754** zobowiązanych do wpisu, do szkoły polskiej **wpisanych zostało 1 713.**

Książę i żebrak

POWIEŚĆ.

64) (Ciąg dalszy.)

Zbliża się akt ostatni, najuroczystszy. Arcybiskup kanterburyjski jako prymas Anglji wziął królewską koronę z aksamitnej poduszki i trzyma ją nad głową drżącego mniemanego króla. Nawa cała mieni się i świeci jakby ogromna tęcza, bo w tejże chwili wszyscy lordowie i lady podnieśli swe korony i trzymają je nad głowami.

Najgłębsza cisza panuje w opactwie. Wtem zbliża się, ukazuje dziwne zjawisko; wśród ogólnego oczekiwania i wzruszenia nikt nie zauważył, że wzdłuż nawy przesunął się chłopiec ubogo ubrany, w podartem obuwiu i odzieży, z której strzępki gdzieniegdzie zwisały. Stanął przed podwyższeniem, podniósł uroczyście ręce w górę — ruch ten zupełnie był niezgodny z jego niepozornym wyglądem — i wykrzyknął z całej siły ostrzegającym głosem:

— Zabraniam kłaść koronę Anglji na tę samozwańczą głowę. Ja jestem królem.

Gniewne ręce chwytają chłopca ale Tom Kanty zrywa się z tronu w swych szatach królewskich, z szybkością błyskawicy postępuje naprzód i woła donośnie:

— Precz od niego, strzeżcie się! On jest królem.

Powstaje niesłychane zamieszanie. Część zgromadzenia zerwała się z siedzeń; przerażeni, osłupiali patrzą jedni na drugich. Czy czuwają, czy nie śnią z otwartemi oczyma? Lord protektor, niemniej zdziwiony od innych, prędzej się owłada i woła rozkazującym głosem:

— Nie zważajcie na słowa najjaśniejszego pana; król podpadł znowu nieszczęsnej chorobie. Chwytajcie włóczęgę!

— Nie ważcie się, odpowiecie srodze! Mówię wam, on jest królem!

Ręce opadają, całe zgromadzenie zdaje się być odrętwiałem. Nikt nie wie, co w tym nadzwyczajnym razie ma mówić lub czynić. Tymczasem młodzieniec wszedł powoli na podwyższenie, a król mniemany wybiegł naprzeciw z uśmiechem, ukląkł przed nim i rzekł:

— O mój panie i królu, pozwól biednemu Tomowi Kanty, aby pierwszy przysiągł ci wierność i błagał cię: na swoją głowę włóż koronę i odbierz wszystko, co twojem jest.

Oko lorda protektora ostro patrzyło w przybysza, lecz wkrótce ostrość ustąpiła miejsca zdumieniu. Z innymi dostojnikami działo się toż samo. Spoglądali na siebie pytająco, raptem, jakby nieświadomie cofnęli się o krok dalej. — Co za nadzwyczajne podobieństwo! — myśleli.

Lord protektor był przerażony; zastanawiał się chwilę, potem rzekł poważnie i grzecznie:

— Pozwolisz pan zadać sobie kilka pytań?...

— Chętnie odpowiem, milordzie.

Zapytania lorda protektora tyczyły się zwyczajów dworu zmarłego króla, księcia Walji i księżniczek. Młodzieniec odpowiadał bez wahania i pomyłki. Opisał sale pałacu przeznaczone sprawom państwowym, pomieszkanie zmarłego króla i księcia Walji.

Było to szczególnem, zadziwiającem, niewytłumaczonem; na to zgadzali się wszyscy.

Ogólne usposobienie zupełnej uległo zmianie, już Tom Kanty spodziewał się, że będzie uwolniony od nałożonego nań ciężaru. Lecz książę Somerset rzekł wzruszając głową:

— Niezawodnie odpowiedzi są zdumiewające, ale wasz pan, król, wie to wszystko również. To nie są dostateczne dowody.

I znowu pod wpływem tych słów ogólne mniemanie zachwiało się, jakby jakaś nowa uniosła je fala. Znowu zwróciły się myśli ku temu, aby Toma zatrzymać na tronie, przybysza na wezbrane wyrzucić morze. Znowu lord protektor pochylił głowę w zamyśleniu, mówiąc do siebie:

— Takiej wagi zagadka nie może zostać nierozwiązana; byłaby niebezpieczną dla państwa i dla nas wszystkich. Naród mógłby się rozdzielić, tron upaść. — Zwrócił się i zawołał: — Sir Tomaszu, uwięzić — tego — nie, czekajmy jeszcze. — Rysy jego rozjaśniły się nową myślą; zwrócił się do obdartego pretendenta z pytaniem: — Gdzie jest wielka pieczęć państwowa? Odpowiedź na to pytanie może rozwiązać zagadkę. Tylko ten, kto był księciem Walji, może na nie odpowiedzieć.

Na tej nieznaczącej rzeczy zawisły losy tronu i panującej rodziny.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Kronika bieżąca

Poniedziałek
2
maja

Św. Atanazego, biskupa i doktora Kościoła, ur. *296 † 373*

Św. Zygmunta, króla męczennika.

Słow.: **Witymir.**

Jutro wtorek, 3 maja: Święto Matki Boskiej, Królowej Korony Polskiej. — 141 rocznica konstytucji polskiej. Krzyżowe dni.

W środę, 4 maja: Święto **znalezienia Krzyża św.** — Św. Florjana, męczennika i św. Moniki (wdowy ur. *322 † 387*). Krzyżowe dni.

*

	Wschód	Zachód
Słońca	o godz. 4.19,	o godz. 19.03
Księżyca	o godz. 3.06,	o godz. 15.53.

Z historji śląskiej.

2 maja. 1676. Tworków p. Raciborzem został nawiedzony wielkim pożarem. Ogień zniszczył kościół, probostwo i większą część wsi. Mieszkańcy zbudowali sobie tymczasowy kościółek z drzewa, w którym odprawiali swe nabożeństwa przez 12 lat. W połowie października 1697 r. odbyła się konsekracja nowego kościoła. — **1746.** Ks. Jan Ludwik Berger, prob. **w Tworogu** został przeniesiony do Toszka, gdzie zamianowany został dziekanem i kanonikiem. — **1872.** Ukończony został tymczasowy kościółek **w Radzionkowie,** który kosztował 927 talarów. — **1894.** Do **Bytomia** przyjechał J. Em. kard. J. Kopp w celu bierzmowania i w trzech dniach udzielił tego Sakramentu 7876 osobom. — **1902.** Umarł ks. Wrazidło, proboszcz **w Lędzinach.** Pogrzeb odbył się przy udziale 22 księży i wielkiej liczby wiernych. Polską mowę pogrzebową wygłosił ks. prob. Stehr z Mokrego. **1921. Wybuch trzeciego powstania na Górnym Śląsku. — 1930.** Umarł ksiądz Robert Ożana, komorant **w Bogucicach.** Urodził się 5. 6. 1883.

3 maja. 1326. Książę Leszek, raciborski, udzielił rzeźnikom raciborskim prawo, podpisane w sobotę, 3 maja, mocą którego mogli urządzać jatki mięsne nietylko w mieście, ale i na wsiach do jednej mili w krąg odległych. — **1526.** Dziś mija 406 lat od założenia miasta **Tarnowskich Gór. — 1673.** Ks. biskup-sufragan Neander poświęcił kościół i klasztor **w Gliwicach. — 1919.** W **Tarnowskich Górach** założono „Towarzystwo Czytelni Ludowej. — **1923.** W **Tarnowskich Górach** jako w drugą rocznicę trzeciego powstania, zasadzono na pamiątkę trzech powstań, trzy dęby w około krzyża na rynku. **1925.** Po raz pierwszy obchodziła cała Polska ustanowione przez Ojca św. Piusa XI. święto Najśw. Marji Panny **„Królowej Korony Polskiej“.**

Uroczystość Królowej Korony Polskiej.

Wiadomo, że naród polski czci Matkę Boską jako „Królowę Korony Polskiej“. Tytuł ten przyznano Patronce Niebieskiej Marji w roku 1656, podczas zalewu Polski przez Szwedów, a więc chwili nader tragicznej dla Polski, gdy kraj zalany był przez Szwedów, car Aleksy był w Wilnie, gdy Chmielnicki rozbijał wojska królewskie, a Rakoczy wkraczał do Polski.

Dnia 1 kwietnia 1656 roku, natchniony cudowną obroną klasztoru częstochowskiego pod przewodem ks. przeora Kordeckiego, król Jan Kazimierz wraca ze Śląska i w dniu 1 kwietnia 1656 roku czyni w katedrze lwowskiej swoje wiekopomne przyrzeczenia, iż w Polsce dzień 1. IV. obchodzony będzie, a szczególnie cześć Matki Boskiej wiecznemi czasy szerzona będzie, a lud wiejski otoczony opieką.

Tegoż dnia po nieszporach podczas śpiewania litanji loretańskiej, nuncjusz po trzykroć zaintonował: „Królowo Korony Polskiej, módl się za nami“.

Leon XIII przeniósł obchód uroczystości na pierwszą niedzielę maja dekretem z dnia 18 kwietnia 1890 roku. W r. 1922 kardynał-prymas polski zwrócił się w imieniu episkopatu polskiego do Ojca św., aby dla Polski pacierze kapłańskie i Mszę św. o „Znalezieniu św. Krzyża“, przypadające w całym Kościele dnia 3 maja, raczył przenieść na 4 maja, a na 3 maja naznaczył Mszę św. i officium o Matce Boskiej „Królowej Korony Polskiej“.

Ojciec św. Pius XI przychylił się do tej prośby i w ten sposób dwie uroczystości: Królowej Polski i Konstytucji 3 maja zbiegły się w jednym dniu wysoce solennym święta narodowego.

* * *

Nabożeństwo majowe.

Najpiękniejszy miesiąc w roku został poświęcony czci Najświętszej Marji Panny. Wprowadził je w Rzymie około połowy w. 18-go ojciec Mazzorali, jezuita. Od jezuitów rzymskich rozeszło się ono w różnych zgromadzeniach zakonnych. Papież Pius VII po powrocie z Francji w 1814 roku nakazał odprawiać je w całem Państwie Kościelnem, poczem rozeszło się po całej Europie i całym świecie. Wprowadzili je w Warszawie oo. misjonarze u św. Krzyża w 1852 roku. W swojem seminarjum przy św. Krzyżu wychowywali księży i zakonnych dla siebie i świeckich dla biskupów. Ci księża roznieśli majowe nabożeństwo po całym kraju. W archidiecezji warszawskiej nakazał je odprawiać arcybiskup Feliński w 1863 roku, w diecezji sandomierskiej bisk. Juszyński w 1860 roku, we włocławskiej biskup Marszewski w 1859 r., w diecezji płockiej biskup Popiel w 1864 roku.

Odprawia się to nabożeństwo przy ołtarzu bogato przystrojonym kwiatami i światłem i stawia się na nim statuę, albo obraz Matki Boskiej, jednak bez baldachimu i nie na tabernakulum, w którem przechowuje się Najświętszy Sakrament. Kapłan w komży oraz stule i kapie koloru białego, a jeżeli nabożeństwo odprawia się zaraz po nieszporach, to w kolorze dnia, przy śpiewie: „Niechaj będzie pochwalony“ robi wystawienie Najświętszego Sakramentu w monstrancji, śpiewa „O Salutaris Hostia“, poczem stawia monstrancję na tronie. Intonuje następnie litanję o Matce Boskiej (loretańską), antyfonę „Pod Twoją obronę“, odśpiewuje modlitwę „Łaskę Twoję“, poczem albo ma naukę, albo odczytuje z odpowiedniej książki naukę, lub czytanie o cnotach, szczegółach z życia Matki Boskiej z odpowiedniem zastosowaniem moralnem. Na zakończenie następuje błogosławieństwo Najświętszym Sakramentem, schowanie i pieśń do Matki Boskiej, którą śpiewa lud zebrany.

Jest to nabożeństwo ze wszystkich najbardziej ukochane i najliczniej uczęszczane przez pobożnych chrześcijan-katolików. Najpiękniejsza pora roku, obfitość kwiatów, poezja w naturze i w sercach ludzkich, nadzieja w zielonej runi na polach i w ludzkich marzeniach na poprawę losu, wszystko składa się na całość, piękną pięknem naturalnem i w wysokim stopniu podnoszącą ducha ludzkiego na wyżyny pobożności chrześcijańskiej.

— **Kolonje letnie dla dzieci polskich z Niemiec i Śląska.** Na tegoroczne kolonje letnie, organizowane przez Towarzystwo pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech, sprowadzonych zostanie około 8 tysięcy dzieci polskich z Niemiec (Śląsk Opolski, Saksonji, Pogranicze, Prusy Wschodnie, Berlin, Westfalja i Nadrenja), oraz ze Śląska. Kolonje rozpoczną się w połowie czerwca i trwać będą do końca sierpnia. Dotychczas od roku 1923 towarzystwo sprowadziło na kolonje do kraju blisko 63 tysiące dzieci. (w)

— **Ilu kandydatów na każde sto wolnych posad?** Według ostatnich danych statystycznych, na każde sto wolnych posad w Polsce było przeciętnie w dniu 1 marca br. 3 476 kandydatów. Największą stosunkowo liczbę poszukujących pracy zanotowano w przemyśle budowlanym, mianowicie 17 348 kandydatów na każde 100 wolnych posad. Wśród pracowników umysłowych na każde sto wolnych posad kandydowało 10 687 osób, w przemyśle włókienniczym 5 945 osób, w przemyśle górniczym 3 694, w przemyśle metalowym 3 185, w grupie robotników niewykwalifikowanych 3078 — wśród robotników młodocianych 1 748, w przemyśle hutniczym 1 313, w grupie robotników rolnych 1 258 osób. Najmniejszą liczbę kandydatów zanotowano w grupie służby domowej i robotników komunikacyjnych, mianowicie 543 osoby na każde sto wolnych posad. (w)

Z Cieszyńskiego.

Szkolna komisja opisowa.

Cieszyn. Na podstawie rozporządzenia ministerstwa wyznań religijnych i oświecenia publicznego z dnia 15 lipca 1924, Nr. 2178/24, podlegają opisowi szkolnemu przed miejscową komisją opisową wszystkie dzieci,, które mieszkają stale w Cieszynie i rozpoczynają pierwszy rok obowiązku szkolnego, t. j. dzieci urodzone w czasie od 1 września 1925 do 31 sierpnia 1926, jakoteż dzieci różnych lat szkolnych, które w ostatnim czasie prezniosły się na stałe do Cieszyna lub Błogocic i Bobrku, a nie były jeszcze opisane. Komisja opisowa urzędować będzie w budynku szkoły powszechnej i wydz. żeńskiej ul. dr. Jana Michejdy w Cieszynie w czwartek, dnia 5 maja od godz. 9 do 12 i w piątek, dnia 6 maja od godz. 3 do 6. Rodzice lub ich zastępcy winni stawić się osobiście przed tą komisją w towarzystwie dzieci, które podlegają opisowi szkolnemu, przynosząc ze sobą metryki chrzestne, urodzenia lub wyciągi z metryk dzieci, jako też ostatnie świadectwo szkolne, o ile uczęszczały już do szkoły. Jeżeli rodzice lub ich zastępcy nie mogą wykonać powyższego obowiązku z powodu ważnych przeszkód, muszą zawiadomić o tem komisję opisową z podaniem przeszkody i czasu jej trwania. Zaniedbanie obowiązku stawienia się do opisów w oznaczonym czasie i składanie nieprawdziwych zeznań o opisywanych dzieciach, pociągnie za sobą ustawą przewidziane następstwa.

Wystawa.

Cieszyn. Amatorski fotoklub urządza dnia 5 maja br. w lokalu drogerji p. Sierscha wystawę przy wolnym wstępie. Wystawa będzie otwarta od godz. 9 do 21 (9 wiecz.).

Wystawa robót misyjnych.

Cieszyn. Sodalicja Marjańska Pań i Panien w Cieszynie urządza przy współudziale SS. Boromeuszek w sali Dziedzictwa na Starym Targu **wystawę robót misyjnych.** Otwarcie wystawy nastąpi w środę, dnia 4 maja br. o godz. 5 wieczorem, zamknięcie w niedzielę, dn. 8 maja o godz. 7 wieczorem. Otwarta będzie codziennie od godz., 9 rano do godz. 6.30 wieczorem. Wstęp wolny. Łaskawe datki na cele misyjne będą z wdzięcznością przyjęte. Upraszamy publiczność z Cieszyna i okolic o jak najliczniejsze zwiedzanie wystawy. **Wydział Sodalicji Marjańskiej P. i P.**

Po przyłączeniu Bobrka do Cieszyna.

Cieszyn. Z dniem 1 kwietnia b. r. została gmina Bobrek na mocy uchwały sejmu śląskiego włączona do miasta Cieszyna. Wydział gminny cieszyński, liczący dotychczas 36 członków, powiększył się tem samem o 6 przedstawicieli dzielnicy bobreckiej, którymi są dotychczasowi radni gminy Bobrek pp. Branny, prof. Milata, Kubaczka i Wacławik, należący do polskich stronnictw obywatelskich, oraz pp. Strządała i Wacławik z P. P. S. Tak więc w wydziale gminnym „Wielkiego Cieszyna“ klub polski liczyć będzie 21 członków (dotąd 17), klub socjalistyczny 5 (3) członków, podczas gdy klub niemiecki liczy bez zmiany 12 a klub żydowski 4 członków. — Pierwsze posiedzenie powiększonego wydziału gminnego odbyło się w dniu 13 b. m. Zagaił je uroczystem przemówieniem burmistrz dr. Wład. Michejda, który podkreślił znaczenie tej dziejowej chwili dla miasta Cieszyna i przywitał serdecznie reprezentantów Bobrku, którzy weszli w skład Rady miejskiej. Zkolei przemówił p. prof. Milata, który oświadczył, że przedstawiciele byłej gminy bobreckiej mają szczerą chęć współpracy z Radą miejską dla dobra całego miasta. P. Reger imieniem socjalistów powitał przychylnie połączenie obu gmin.. Mówca klubu niemieckiego p. Fiala oświadczył, że Niemcy dla przyczyn gospodarczych (i narodowościowych — przyp. zecera) sprzeciwili się włączeniu Bobrku, lecz obecnie godzą się z faktem dokonanym. Z odczytanego protokółu przejęcia agend gminy Bobrek w dniu 1 kwietnia b. r. wynika, że Cieszyn otrzymał od Bobrku w gotówce 55,67 zł., a w nieruchomościach szkołę gminną, strażnicę pożarną i cmentarz. Pieczęcie gminne Bobrku zostały oddane do muzeum miejskiego. Funkcjonarjusze gminni: sekretarz, sługa i „obsyłkula“ zostali prowizorycznie przejęci przez miasto, a 26 biednym, będącym na utrzymaniu gminy, będzie się nadal wypłacało po 10 zł. miesięcznie. W dalszym ciągu posiedzenia uchwalono 9 nowym ulicom w mieście nadać następujące nazwy: ul. św. Jerzego, ul. Kolejowa, ul. Kubisza, ul. Dworkowa, ul. króla Sobieskiego, ul. Kopernika, a w kolonji robotniczej: ul. Piękna, ul. Słoneczna i ul. Wesoła.

Włamanie do kasy kolejowej.

Czeski Cieszyn. Dnia 29 kwietnia rano do kasy kolejowej w czeskim Cieszynie dokonano zuchwałego włamania. Trzej niewyśledzeni dotychczas sprawcy, postrzeliwszy ciężko kasjera, zrabowali z kasy jeden miljon koron czeskich, poczem zbiegli samochodem. Policja całego kraju została zaalarmowana i wszczęła pościg za napastnikami. (w)

Województwo śląskie.

* **Z diecezji śląskiej (katowickiej).** Przeniesieni zostali: ks. Stanisław **Szeląg** z Jankowic jako wikary do Hajduk Wielkich. Ks. Józef **Thiele** z Kochłowic do Hajduk Wielkich na zastępstwo chorego ks. Szeląga.

Mianowany został ks. Ferdynand **Schubert,** proboszcz w Pruchnej administratorem parafji Kończyce Małe.

Instytucje kanoniczne otrzymali: Ks. wikary Józef **Miczka** w Hajdukach W. na parafję Jankowice Jankowice Rybnickie. Ks. Augustyn **Machalica,** prob. w Kończycach Małych (Śląsk Cieszyński) na parafję Jastrzębie Górne. Ks. Emil **Śliwka** na parafję Zgoda. (k)

* **IX. zjazd rady dzielnicy śląskiej Związku towarzystw gimnastycznych „Sokół“ w Polsce** odbędzie się w niedzielę, dnia 8 maja br. w Katowicach-Załężu w sali p. Świtały, ul. Wojciechowskiego 7 (przystanek tramwajowy „Targowisko“). Początek o godzinie 10 rano. Porządek obrad przewiduje między innemi wybór prezesa i wiceprezesa oraz członków przewodnictwa dzielnicy. (k)

* **Wypowiedzenie umów akordowych w hutach żelaza.** Związek pracodawców doniósł związkom zawodowym, że ważność dawnych umów akordowych dla hut żelaza upływa z dniem 30 kwietnia br. i że zarządy hut uregulują nowe akordy bezpośrednio w zakładach. Wynika z tego, że pracodawcy w tej sprawie nie zasiądą przy jednym stole z organizacjami zawodowemi. (l)

* **Płace robotników w przemyśle tartacznym i drzewnym zostały wypowiedziane.** Związek pracodawców przemysłu tartacznego i drzewnego na województwo śląskie wypowiedział na dzień 31 maja br. płace robotnikom, zatrudnionym w tartakach. Nowe układy między przedstawicielami pracodawców i robotników odbędą się w najbliższym czasie. — Pracodawcy w stosunkowo krótkim czasie obniżyli zarobki robotnikom już dwukrotnie: pierwszy raz we wrześniu ub. roku a drugi raz w lutym. W obu wypadkach płace obniżono po 8 procent. (k)

* **Zjazd mężów katolickich diecezji śląskiej w Katowicach.** Z inicjatywy J. E. ks. biskupa Adamskiego odbył się w niedzielę, dnia 24. kwietnia br. w Katowicach w Domu Związkowym przy katedrze zjazd zarządów Towarzystw Mężów Katolickich diecezji śląskiej. Na zjazd przybyli członkowie zarządów 63 towarzystw, reprezentujących ok. 13000 mężów katolickich. Przewodnictwo zjazdu raczył objąć JE. ks. bisk. Adamski. Zjazd wysłał depeszę hołdowniczą do Ojca św. następującej treści: „Zarządy parafjalnych stowarzyszeń mężów katolickich diecezji katowickiej, reprezentujące przeszło 13.000 członków, poraz pierwszy zgromadzone pod przewodnictwem swego biskupa, aby połączywszy się w związek diecezjalny, współdziałać w wielkiem dziele Akcji Katolickiej, przesyłają Namiestnikowi Chrystusowemu, Najwyższej Głowie Akcji Katolickiej całego świata, wyrazy najgłębszej czci, miłości synowskiej wraz z zapewnieniami zupełnego oddania i posłuszeństwa". Na zjeździe wygłoszono cztery podstawowe referaty: „Mąż prawdziwie katolicki według zasad Kościoła (prof. Sławiński), „Istota i zadanie Akcji Katolickiej" (ks. dr. Kominek), „Warunki rozwoju Akcji Katolickiej w diecezji śląskiej" (ks. prałat Gawlina) i „Diecezjalny Związek Towarzystw Mężów Katolickich jako część Akcji Katolickiej diecezji śląskiej" (J. E. ks. biskup Adamski). W ożywionej dyskusji zebrani przyjęli z zapałem projekt stworzenia diecezjalnego Związku Towarzystw Mężów Katolickich i na propozycję ks. prałata Gawliny uchwalili prosić ks. biskupa śląskiego, aby organizacje mężów katolickich, złączone w związku diecezjalnym, dopuścił do Akcji Katolickiej.

* **W sprawie umów o naukę ogrodnictwa.** Na skutek licznych skarg i zatargów Śląska Izba Rolnicza jako prawna zastępczyni rolnictwa i ogrodnictwa śląskiego, zwraca tą drogą uwagę wszystkim rodzicom i opiekunom na konieczność zawierania **piśmiennych umów** o naukę ogrodnictwa z właścicielami względnie kierownikami zakładów ogrodniczych. Każdy obecny uczeń i każdy nowowstępujący do nauki ogrodnictwa winien we własnym, dobrze zrozumiałym interesie, jak i w interesie zakładu kształcącego zawrzeć piśmienną umowę o naukę na urzędowym formularzu, który dostarcza Śląska Izba Rolnicza za drobną opłatą na wniosek. Umowy o naukę ogrodnictwa zatwierdza i rejestruje Śląska Izba Rolnicza. Rodzice i opiekunowie zamierzający kształcić swe dzieci lub wychowanków na ogrodników otrzymują na wniosek spis zakładów ogrodniczych, posiadających prawo kształcenia uczni, gdyż nie wszyscy ogrodnicy i nie wszystkie zakłady ogrodnicze mają prawo kształcić uczni. Kto chce swym dzieciom przyszłość zapewnić, umieści je tylko w kwalifikowanych zakładach ogrodniczych i zawrze piśmienną umowę o naukę ogrodnictwa. Adres Śl. Izby Rolniczej Katowice, ul. Juljusza Ligonia 36 Godziny urzędowe w dni powszednie od godz. 8—15, w sobotę od godz. 8—13. W niedziele i święta wcale się nie urzęduje. Telefon 1758 Katowice. (w

Z Katowickiego

Odezwa do obywateli.

Katowice. Z okazji święta narodowego w dniu 3 maja uprasza magistrat obywateli miasta Katowic, zwłaszcza mieszkańców i właścicieli składów tych ulic i placów, na których odbędą się zbiórki i pochody, o udekorowanie domów przez wywieszenie chorągwi i t. p. — (l)

Rekolekcje dla mężów katolickich.

Katowice. Rekolekcje odbędą się w dniach od 9 do 12 sierpnia br. w domu rekolekcyjnym w Brzezinach. Zgłoszenia aż do 30 czerwca br. przyjmuje sekretarz Związku Abstynentów p. A. Kunsdorff, Katowice, ul. Ks. Damrota 8. tel. 33-07. Przy zgłoszeniu należy uiścić należytość w wysokości 16 zł., które można także przekazać na konto P. K. O. Katowice 303 620.

Redaktor „Polonii" skazany na 4 miesiące.

Katowice. Przed sądem okręgowym toczyła się 30 kwietnia rozprawa przeciwko odpowiedzialnemu redaktorowi „Polonii" Skrzypczakowi za artykuł, atakujący niesłusznie Bank Gospodarstwa Krajowego. W pierwszej instancji oskarżony redaktor został skazany na 6 miesięcy więzienia. Na sobotniejszej rozprawie sąd po przesłuchaniu świadków skazał Skrzypczaka na 4 miesiące więzienia. Przeciwko wyrokowi zasądzony wniósł odwołanie. (l)

Po opuszczeniu wojska rezerwista winien wrócić do swego warsztatu pracy.

Katowice. Onegdaj odbyło się posiedzenie Komisji pracy i opieki społecznej Sejmu Śląskiego, na którem rozpatrzono petycję **Ogólnego Związku Podoficerów Rezerwy** w sprawie przyjmowania do pracy rezerwistów, powracających z czynnej służby wojskowej lub z ćwiczeń wojskowych. Wniosek powyższy referował **poseł Kapuściński** (N. Ch. Z. P.), który podkreśliwszy duże znaczenie sprawy przyjmowania rezerwistów do ich poprzedniej pracy, zaproponował uchwalenie rezolucji, skierowanej do Urzędu Wojewódzkiego i zalecającej **ścisłe przestrzeganie, by zarówno w zakładach przemysłowych jak i w urzędach państwowych rezerwiści po odbyciu swej służby wojskowej otrzymywali swą poprzednią pracę.** Komisja wniosek powyższy jednomyślnie uchwaliła.

Pozatem Komisja rozpatrzyła szereg petycyj, które przekazane zostały Urzędowi Wojewódzkiemu.

Z Król. Huty

Odezwa do obywateli!

Król. Huta. Magistrat uprasza wszystkich właścicieli domów i obywateli miasta o uczczenie święta narodowego 3 Maja przez udekorowanie domów i okien sztandarami, zielenią i nalepkami. Równocześnie wskazuje na program uroczystości, który został podany w ogłoszeniach rozplakatowanych na słupach ogłoszeniowych. (w)

Niebezpieczeństwo zamknięcia fabryki budowy mostów.

Król. Huta. Zarząd huty „Królewskiej" zwrócił się z wnioskiem do komisarza demobilizacyjnego o udzielenie zezwolenia na zwolnienie 400 robotników z fabryki budowy mostów względnie nosi się z zamiarem całkowitego zastawienia tejże fabryki. W czasach normalnych zatrudniała fabryka 1000 robotników; wskutek przesilenia gospodarczego 400 robotników fachowców zostało już zwolnionych. Reszta wykończa posiadane zamówienia. Jeżeli w najbliższych dniach nie otrzyma fabryka zamówienia, wówczas los fabryki budowy mostów jest przesądzony i przeszło 400 robotników znajdzie się na bruku. (k)

Zaprowadzenie opłat administracyjnych na rzecz pomocy dla bezrobotnych.

Król. Huta. Magistrat na posiedzeniu w dniu 28 ub. m. uchwalił przedłożyć radzie miejskiej wniosek o zaprowadzenie opłat administracyjnych od wniosków, podań itp., wnoszonych do magistratu oraz od czynności, wykonywanych przez organa gminy. Dochód z tych opłat byłby przeznaczony na pomoc dla bezrobotnych. Sprawą odpowiedniego statutu oraz taryfy opłat zajmować się będzie rada miejska na najbliższem posiedzeniu, którego termin ustalono na 18 maja br. (w)

Sprawozdanie z działalności tanich kuchni w miesiącu marcu.

Król. Huta. W ostatnich tygodniach frekwencja ludności w tanich kuchniach wzrosła bardzo znacznie. I tak w miesiącu marcu br. kuchnie wydały ogółem 90 781 porcyj obiadowych oraz 23 536,5 litrów mleka. Największą frekwencję wykazuje kuchnia przy ul. Bytomskiej, która wydała 60 715 (w tem 36 697 bezpłatnych) porcyj obiadowych oraz 14 872,5 litr. mleka (w tem 12 195,5 ltr. bezpłatnych), pozatem jeszcze 2203 ltr. herbaty bezpłatnie. Koszt obiadów wynosił 10 875,61 zł., gotówką zebrano 2 401.80 zł., zatem dopłacono z funduszów kuchni 8 473,81 zł. Mleko kosztowało 4 287,20 zł., zebrano gotówką 802,95 zł., dopłacono 3 484,25 zł.; koszt herbaty wynosił 123,— zł. Kuchnia przy ul. Sobieskiego wydała 30 069 (w tem 22 004 bezpłatnych) porcyj obiadowych, 8 664 ltr. (w tem 5 485 ltr. bezpłatnych) mleka. Koszta obiadów wynosiły zł. 5 635,74, a zebrano gotówką 806,50 zł., czyli dopłacono 4 829,24 zł.; mleko kosztowało 2 521,84 zł., na co zebrano gotówką 635,80 zł. zatem dopłacono złotych 1 886,04. Dochody czerpały obie kuchnie z subwencyi komitetu niesienia pomocy bezrobotnym, magistratu i województwa. Tania kuchnia obywatelska przy ul. Wolności 74 wydała w miesiącu marca br. 3 812 obiadów po 50 gr., 1425 kolacyj po 30 groszy, 3009 szklanek mleka po 10 groszy, 1527 szklanek herbaty po 5 groszy, 2812 bułek po 5 groszy oraz 88 porcyj kawy po 15 groszy. Kuchnia ta nie otrzymuje żadnych subwencyj i jest samowystarczalną. (w)

Zmiana cen artykułów pierwszej potrzeby.

Król. Huta. Magistrat ustalił na posiedzeniu w dniu 28 ub. m. następujące zmiany cen artykułów I. potrzeby, zaproponowane przez komisję do badania i ustalania cen: 1 kg. chleba z mąki żytniej 60 proc. 46 groszy (zwyżka o 1 gr.), 1 kg. mąki żytniej 65 proc. 49 groszy, 1 kg. mąki pszennej (60 proc.) 52 grosze (zwyżka o 2 grosze), 1 kg. masła I. gatunku 3.60 do 4.00 zł. (zniżka o 20 groszy), jaja za sztukę 6—10 groszy (zniżka o 1—2 groszy), mięso: 1 kg. wołowiny I. gatunku w składzie 1,80 zł., w hali targowej 1.60 zł., II. gat. w składzie 1.60 zł., w hali targowej 1.40 zł. (zwyżka o 20 groszy). Wszystkie inne ceny pozostawiono bez zmian według cennika z dnia 16 bm. Powyższe ceny obowiązują od 30. 4. br., przyczem ceny na mięso i wyroby rzeźnickie są maksymalne. (w)

Z Świętochłowickiego

Dwie rezolucje.

Nowy Bytom w Świętochłowickiem. Na odbytem w dniu 24 kwietnia br. miesięcznem zebraniu koła miejscowego Z. O. K. Z. uchwalono dwie rezolucje następującej treści:

I.

„Stojąc na stanowisku poszanowania traktatów międzynarodowych, jako podstawy pokojowego współżycia narodów — koło miejscowe Z. O. K. Z. w Nowym Bytomiu zwraca się do czynników miarodajnych z prośbą o jak najenergiczniejsze wystąpienie na terenie Ligi Narodów przeciw prowokacyjnemu wystąpieniu Hitlera wobec Polski i Francji w Bytomiu. Społeczeństwo polskie przypisuje w wielkiej mierze bezczelną prowokację Hitlera wrogiej polityce wobec naszego państwa niemieckich czynników rządowych, tej polityce, której najszczerszym przejawem były enuncjacje Treviranusa".

II.

„Koło miejscowe Z. O. K. Z. w Nowym Bytomiu apeluje do czynników decydujących o zaniechanie względem Woln. Miasta Gdańska ojcowskiej polityki i o wypowiedzenie umowy warszawskiej, oraz o wprowadzenie takich przepisów, któreby zabezpieczały traktatowe prawa i interesy państwa polskiego w Gdańsku". (w)

Zgon wybitnego powstańca.

Wielka Dąbrówka w Świętochłowickiem. W czwartek, dnia 28 kwietnia b. r. zeszedł nagle z tego świata członek grupy miejsc. Zw. Powst. Śl. i uczestnik powstań śląskich śp. Piotr Machura w wieku 57 lat. Nieboszczyk był związany z ideą powstańczą ciałem i duszą. Nietylko, że ukrywał on w swojem domostwie przed wybuchem akcji zbrojnej broń i amunicję w pokaźnej ilości, lecz z chwilą wybuchu działań powstańczych wstąpił on do pierwszych szeregów i walczył z bronią w ręku wraz ze swymi 3-ma synami, w drugiem i trzeciem powstaniu śląskiem, o wolność ziemi piastowskiej. Ta ziemia, którą tak bardzo kochał, niechaj mu lekką będzie. Pogrzeb odbył się 30 kwietnia przy udziale członków grupy miejscowej i licznych znajomych. Z tego miejsca dziękuje zarząd grupy miejscowej przedewszystkiem przew. ks. proboszczowi Drozdkowi za słowa pociechy dla pozostałych członków rodziny i za słowa uznania dla działalności narodowej i społecznej śp. zmarłego. (w)

Z Pszczyńskiego

Z biura obrony prawnej.

Pszczyna. Szanownym naszym czytelnikom w Pszczynie i okolicy donosimy w ostatniej chwili, że **z powodu święta narodowego 3 Maja we wtorek biuro porady prawnej będzie nieczynne** i sekretarz nasz w dniu tym w Pszczynie nie będzie. Najbliższa porada prawna w Pszczynie odbędzie się we wtorek, dnia 10 maja br. (k)

Zamknięcie szkoły gospodarczej.

Starawieś w Pszczyńskiem. Z końcem roku szkolnego zostanie zamknięta powiatowa szkoła gospodarcza w Starejwsi z powodu trudności finansowych i małej liczby uczennic. Powiatowe ogrodnictwo nadal będzie utrzymane. (k)

Z Rybnickiego

Pożar stodoły.

Niedobczyce w Rybnickiem. Dnia 28. kwietnia wybuchł pożar w stodole Pawła Paszędy, niszcząc ją doszczętnie wraz z większą ilością słomy i siana, oraz 30 q ziemniaków. Następnie przeniósł się ogień na dach domu mieszkalnego, który dzięki energicznej akcji ratunkowej miejscowej straży pożarnej uległ nieznacznemu uszkodzeniu. (p)

70-letnia podpalaczka.

Gorzyce w Rybnickiem. Dnia 27. 4. o godz. 14.15 wybuchł pożar w lesie Lemczyka Alojzego z Gorzyc, który zniszczył 5 mórg kultury leśnej, 9 lat starej. Szkoda, wyrządzona przez pożar, wynosi około 1000 zł. Dochodzenia policyjne wykazały, że pożar wznieciła z zemsty 70-letnia Kaliszowa Teresa z Gorzyc, która się też do winy przyznała. Mściwą staruszkę odstawiono do więzienia sądowego w Wodzisławiu. (w

Z Lublinieckiego

Rozbój na drodze.

Lubliniec. Dnia 27 kwietnia wieczorem na drodze polnej, prowadzącej z Lublińca do Kochcic nieznany dotychczas sprawca zamaskowany i uzbrojony w broń palną, zaczepił kilka robotnic powracających z pracy z przędzalni lublinieckiej i domagał się wydania pieniędzy. Przestraszone robotnice rozbiegły się, skutkiem czego sprawca ścigał je kilkanaście metrów, a gdy nie mógł ich dogonić, oddał za uciekającemi kobietami strzał rewolwerowy, który chybił. Bezpośrednio po tym nieudałym napadzie ten sam sprawca zaczepił powracających z pracy robotników i pod groźbą zastrzelenia domagał się równiez wydania pieniędzy. Gdy robotnicy wezwaniu zadość nie uczynili i zamierzali sprawcę rozbroić, wówczas ten wystrzelił dwukrotnie z rewolweru. Jednym strzałem ugodził robotnika Józefa Francuka w prawą pierś, tak, że kula przeszła na wylot. Po dokonanym czynie sprawca zbiegł. Ciężko rannego Francuka odstawiono do szpitala Seltera w Lublińcu. (p)

Z Bielskiego

Nieszczęśliwy wypadek.

Zarzecze w Bielskiem. 28. kwietnia br. 43-letni rolnik Franciszek Muchec z Zarzecza, jadąc furmanką, naładowaną sianem i spadł z furmanki i uderzył głową tak silnie o bruk, że doznał pęknięcia czaszki i poniósł śmierć na miejscu. (p)

Pożar gospodarstwa.

Kamienica koło Bielska. Dnia 28. 4. wybuchł pożar w zabudowaniach rolnika Bartłomieja Hessa i zniszczył stodołę, wozownię, szopę oraz narzędzia rolnicze, wyrządzając szkodę na około 15 tys. zł. W akcji ratunkowej brały udział straże pożarne z Kamienicy i Aleksandrowic. Przyczyny pożaru dotychczas nie ustalono, zachodzi jednak podejrzenie, że pożar powstał z powodu nieostrożnego obchodzenia się z otwartem światłem. (p)

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Do walki z prądami nowoczesnemi.

Godula. W niedzielę, dnia 24 kwietnia, odbyło się w Domu Związkowym miesięczne zebranie Stow. Mężów Kat. w Goduli-Chebziu. Zagaił zebranie zastępca prezesa p. Szotek. Po przeczytaniu protokółu wygłosił referat aktualny ks. wikary Rak na temat: „Co to jest Akcja Katolicka". Nad referatem wywiązała się ożywiona dyskusja. I tak żalił się przewodniczący na bluźniercze niektórych mężów występki, którzy przez swoje mowy urągają nietylko Kościołowi, księżom i rzeczom świętym, ale i samego Pana Boga obrzucają błotem. Przedewszystkiem zaś demoralizują oni naszą młodzież, czy to przy warsztacie pracy, czy na ulicy, czy podczas schadzek i t. p. Co gorsza, że i mężowie, którzy nieraz za dobrych, przykładnych chcą uchodzić katolików, przysłuchują się wywodom przeróżnych, niby tęgich bohaterów umysłowych, nie mając tyle cywiln. odwagi, by stanowczo wystąpić przeciw ich bredniom i odpowiednią zamknąć nauką spaczone ich buzie.

Dalej podaje przewodniczący zebranym do wiadomości sprawę zwolnienia tutejszej zakonnicy siostry Albertyny, która przez lat 14 wychowuje naszą dziatwę w miejscowej ochronce katolickiej ku rzeczywistemu wszystkich obywateli zadowoleniu. Naraz ma być ona zastąpiona przez świecką osobę. Na tę sprawę stow. nasze jak i inne katolickie towarzystwa w miejscu zareagowały głośnem już echem. Ludność zaś tutejsza wyraża największe w tej sprawie oburzenie, domyślając się i podawając z ust do ust inicjatora tej niegodziwej akcji, tem więcej, że miarodajne czynniki nic ujemnego przeciwko siostrze nauczycielce nie wykazały. Członek p. Kowalczyk z Chebzia z oburzeniem przedkłada, jakie napaści się czyni na nasze duchowieństwo w gazetach żydowskich i masońskich. Kolejno czyta urywki z niektórych gazet: to też zebrani z oburzeniem napaści te potępili i stanowczo stawiają protest w formie niżej podanej rezolucji:

„Stowarzyszenie mężów katolickich Godula—Chebzie na miesięcznem swojem zebraniu w Domu Związkowym w Chebziu dnia 24 kwietnia po wywodach o napaściach w „Wiadomościach Literackich" nr. 15 na duchowieństwo katolickie przez Boya-Żeleńskiego zakłada energiczny protest i odpiera stanowczo twierdzenie, że zachodnia dzielnica Polski stoi pod okupacją „czarnorządów" czyli, że lud zgrzyta zębami i bo się wpływu duchowieństwa". — Zebrani stwierdzają z naciskiem, że miłość i zaufanie a nie strach łączy ich z duchowieństwem, że wobec napaści na duchowieństwo tembardziej się garnąć będą około swoich duchownych. Oświadczamy, że jak w przeszłości, tak i obecnie gotowi jesteśmy stanąć w obronie czci i autorytetu naszego duchowieństwa."

Nastąpiło jeszcze sprawozdanie zarządu, między innemi powzięto wysłać niektórych członków na zamknięte rekolekcje do Kokoszyc, poczem zamknięto zebranie.

Sprawozdanie to z tej podajemy racji szerszemu ogółowi, że jest ono odbiciem tego, co myśli i czuje w obecnej chwili społeczeństwo miejscowe. Parafja nasza Godula dotąd zawsze się cieszyła dobrą na Śląsku opinją. Choć kiepskie dzisiejsze położenie gospodarcze i naszym rodzinom daje się we znaki, ludność jednak tubylcza, która na zdrowych wyrosła zasadach społeczno-religijnych i z uczciwych otrzymała rąk wychowanie, nie przyzwyczajona jest do hałaśliwego i perfidnego prowadzenia życia. Jest to objaw nader zdrowy i naśladowania godny.

W ostatnim jednak czasie jakaś niecna ręka poczyna mącić ów pokój tradycyjny, podcinając wszelkie przewody i wysiłki w kierunku zgodliwgo życia zbiorowego, niszcząca wszystkie zdobycze długoletniej i rzetelnej pracy społecznej i duszpasterskiej. Ponieważ „ręka ta czarna" sięga — jak widać z sprawozdania aż na teren rodziny i religji — publicznie ją za to potępiamy i dziś już przestrzegamy przed zgubnem dla niej „oparzeniem".

Czytelnicy „Katolika" parafji naszej zechcą, jeśli jeszcze tego nie wiedzą, przyjąć powyższe do wiadomości i niech będą na straży. Szatan ma różnych siewców swej niszczycielskiej idei. Zazwyczaj występują oni w postaci najtkliwszych naszych doradców i ratowników, będąc przekonani, że w ten sposób najlepiej można pozyskać dla swoich egoistycznych i wybrednych zamiarów słabość ludzką.

Tuszymy, że jeśli ludność miejscowa obecnie sobie podaje z ust do ust nazwisko tego szkodliwego dla parafji całej robaka — a są sobie wszyscy w tem zgodni — to niebawem nadejdzie chwila, kiedy go ludność tutejsza zupełnie zignoruje i potraktuje jako martwego członka wielkiej naszej rodziny. Powinna to największa wtenczas być kara dla niego (k)

Katoliccy mężowie parafji Godula.

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH

We wtorek 3 maja o godz. 16 po cenach zniżonych operetka „Manewry jesienne".

Opera „Halka" na scenie Teatru Polskiego.

We wtorek, 3 maja o godz. 20 z okazji rocznicy Konstytucji 3 Maja odegraną będzie narodowa opera St. Moniuszki **„Halka".** W partji Jontka wystąpi tenor opery warsz. Edward Wejsis, w partji „Halki" p. Bielecka, pozatem pp. Bułatówna, Kruzer, Petecki, Kopciuszewsk. oraz kapelmistrz Leszczyński.

„Księżniczka Czardasza".

W środę, 4 maja o godz. 20 premjera operetki Kalmana **„Księżniczka Czardasza".** — Ze względu na świetną obsadę w osobach pp. Bułatówny, Nochowicz, Rozwadowskiej, Dembowskiego, Jastrzębskiego, Karasińskiego, Kopciuszewskiego, Peteckiego i na wielki nakład, z jakim przystąpiła Dyr. Teatru do wystawienia tej operetki, Premjera „Księżniczka Czardasza" oczekiwana jest z wielkiem zainteresowaniem.

REPERTUAR:

Poniedziałek, dnia 2 bm. „Interes z Ameryką" o godz. 20.

Wtorek, dnia 3 bm. „Manewry jesienne" o godz. 16.

Wtorek, dnia 3 bm. „Halka" uroczyste przedstawienie o godz. 20.

Teatr Polski na prowincji.

Wtorek, dnia 3 maja „Damy i huzary" w Jaworznie o godz. 19.30.

Piątek, dnia 6 bm. „Interes z Ameryką" w Rybniku o godz. 19,30.

Niedziela, dnia 8 bm. „Interes z Ameryką" w Pawłowie o godz. 19,30.

*

Cyrk Staniewskich (plac Targowiska).

Dziś o godz. 8.30 wiecz.

wielki program atrakcyj.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

z dnia 30 kwietnia 1932 r.

Dolar amerykański 8.88⁹/₁₀ zł. Funt szterlingów angielskich 32,31 zł. 100 franków francuskich 34.99 zł. 100 koron czeskich 26.31 zł. 100 lir włoskich 45,67 zł. 100 franków szwajcarskich 172 67 zł. 100 guldenów holenderskich 360.25 zł. 100 koron szwedzkich 163.93 zł.

Giełda zbożowa w Poznaniu

z dnia 30 kwietnia 1932 r.

Notowano za 100 kg w handlu hurtowym: Żyto 27.75—28.00. Pszenica 28,25—28.50. Jęczmień na przemiał 22.25—24 25, browarowy 25 do 26. Owies 21.75—22.25. Mąka żytnia 65 proc. 41.25—42.25, pszenna 65 proc. 42 50—44.50. Otręby żytnie 17.75—18.00, pszenne 15.50—16 50. pszenne grube 16 50—17.50. Rzepak 32—33. Gorczyca 30—35. Wyka latowa 21,50—23.50. Peluszka 25—27. Groch Viktoria 23—26, Folgera 32—36. Łubin niebieski 11—12, żółty 14—15. Seradela 28—30. Ziemniaki jadalne 3 50—3.75. Makuch lniany 26—28, rzepakowy 18—19, słonecznikowy 19,50—20.00. Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda zbożowa we Wrocławiu

z dnia 29 kwietnia 1932 r.

Notowano w handlu hurtowym przy odbiorze ładunków wagonowych za 1000 kg: Pszenica śląska od 257 do 267 mk, latowa 273 mk. Żyto śląskie 201 do 205 mk. Owies nowy średniej jakości i dobroci 162 mk. Jęczmień browarowy 194 do 200 mk, latowy średniej jakości i dobroci 190 mk, na przemiał 190 mk.

Strączkowe (za 100 kg): Groch Viktoria 20 do 24 mk, zielony 32—35 mk. Fasola biała 19 do 20 mk. Bobik koński 15—16 mk. Wyka 18—20 mk. Peluszka 18—20 mk. Łubin żółty 15—16 mk. modry 13—14 mk.

Mąka (za 100 kg): Pszenna nowa 60 proc. 36.75 mk, luksusowa 42.75 mk. Żytnia nowa 70 proc. 30.25 mk, 65 proc. 31.25 mk, 60 proc. 32.25 mk.

Pasza dla bydła (za 100 kg): Otręby pszenne 11.00—11,75, żytnie 10.50—11.25. Słoma żytnia, pszenna, jęczmienna i owsiana prasowana 2,10 mk. żytnia długa 2,20 mk. Siano nowe zdrowe i suche od 1.80 do 2.10 mk.

Sprawy towarzystw.

Zebrania Związku górników Z. Z. P.

W czwartek, dnia 5 maja br. w święto Wniebowstąpienia Pańskiego odbywać się będą zebrania Związku górników Z. Z. P. w niżej podanych miejscowościach, na które zaprasza się członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie.

Klimzowiec: zebranie o godz. 15 w lokalu p. Przewłoki.

Zawodzie: wspólne zebranie wszystkich członków pracujących na kopalni „Ferdynand" o godz. 14 w sali Domu Ludowego.

Baczność członkowie Ogól. Związku Podoficerów Rezerwy!

Katowice-Centrum. Przypominamy wszystkim członkom o obowiązku wzięcia udziału w uroczystości obchodu 3 Maja. Bierzemy udział w capstrzyku w dniu 2 maja, na którego zbiórkę zarządza się o godz. 20 wiecz. przed „Strzechą Górniczą", plac Andrzeja, zaś w dniu 3 Maja zbiórka wszystkich uczestników celem wzięcia udziału w uroczystem nabożeństwie o godz. 8.30 tak samo przed „Strzechą Górniczą". — Zebranie miesięczne koła Katowice-Centrum dnia 7 maja o godz. 7.30 (17.30) w lokalu „Strzechy Górniczej"

Nowa Wieś. We wtorek 3 maja zbiórka do pochodu o godz. 8 rano; zaś o godz. 16 uroczyste zebranie w lokalu p. Gałuszki ul. 3 Maja.

Baczność Sokoli Król. Huta!

Zbiórka członków Tow. Gimn. „Sokół" w uroczystość Święta Narodowego w poniedziałek dnia 2 maja o godz. 7 do capstrzyku koło hali targowej, zaś dnia 3 maja o godz. 8,45 przy gimnazjum żeńskim plac Kopernika.

Apel do rzemieślników.

Niżej podpisany komitet uprasza wszystkie cechy i organizacje rzemieślnicze o jaknajliczniejsze wzięcie udziału ze sztandarami w uroczystości obchodu Święta Narodowego 3 Maja.

Zbiórka wszystkich cechów ze sztandarami o godzinie 9,30 przed gmachem Izby Rzemieślniczej w Katowicach, ulica Stawowa 10, skąd nastąpi wymarsz z orkiestrą o godz. 9,45 na nabożeństwo polowe przed gmachem wojewódzkim. Po nabożeństwie pochód i defilada.

Po defiladzie wspólny wymarsz do Domu Chrześcijańskiego „Hospitz" przy ulicy Jagiellońskiej, gdzie odbędzie się uroczysta akademja z udziałem artystów Teatru Polskiego na którą zaprasza wszystkich rzemieślników i ich rodziny oraz współpracowników

Za Rzemieślniczy Komitet Uroczystości 3 Maja:
Adolf Sobota, sekretarz Izby Rzemieśln.

Odpowiedzi redakcji.

W. A. G. Przyznanie zasiłku z akcji Wojewódzkiej lub z tytułu pomocy państwowej zależy od zatwierdzenia Starostwa. Wobec tego trzeba udać się do gminy, gdzie muszą być wypełnione pewne formularze-wnioski.

Z. E. W. L. Podstawa prawna, o której Pan pisze, i obniżenie renty knapszaftowej o 10 proc. zostało uchwalone i zatwierdzone na Walnem Zebraniu Spółki Brackiej dnia 10 stycznia 1932. Wprawdzie są starania, ażeby przywrócić stan z 1 stycznia 1932 r., lecz trudno powiedzieć, jaki będzie ostateczny wynik tych starań.

J. M. N. W. Jeżeli zmarłemu mężowi została renta inwalidzka z kart kwitowych przyznana po 1 styczniu 1912 roku, to żona — wdowa ma prawo do renty wdowiej. Powyższą rentę otrzyma dopiero wtedy, kiedy ukończy 60 rok życia lub będzie niezdolną do pracy przynajmniej na 66²/₃%.

K. K. Z. L. 48.000 marek niemieckich z października 1920 roku równają się 4.368 zł, a marek polskich 816 zł.

B. J. M. T. Adres brzmi: Poselstwo Rzeczypospolitej Polskiej w Brukseli (Belgja).

W. B. G. R. Zapłaty przyjęte przez uprawnionego nie mogą być przez niego zakwestjonowane z powodu spadku wartości pieniądza w okresie przyjęcia zapłaty, chyba, że przyjęcie nastąpiło pod warunkiem możności dochodzenia nadwyżki. (§ 40 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 14 maja 1924 roku o przerachowania zobowiązań prywatno-prawnych).

A. K. P. 10.000 marek niemieckich z stycznia 1923 roku równają się 6,25 zł, a marek polskich 2.50 zł.

Program radjowy.

Wtorek, 3 maja 1932 r.

Katowice. Godz. 10.00 — Transmisja nabożeństwa ze Lwowa. 11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12,10 — Komunikat meteorologiczny. 12.15 — Poranek symfon. z Warszawy. 13.30 — 2 cz. poranku symfon. z Warszawy. 14.00 — „Pilne roboty" — djalog. 14.20 — Muzyka. 14.35 — Słuchowisko p. t. „Sprawa, jakich wiele na wsi. 15.00. Muzyka. 15.55 — Słuchowisko historyczne dla dzieci. 16.20 — Transmisja pieśni majowych z wieży Marjackiej w Krakowie. 16.40 — Odczyt p. t. „Konstytucja 3 Maja jako wyraz demokratyzmu polskiego. 16.55 — Skrzynka techniczna. 17.15 — „Zuchwalstwo roku 1822. 17.30 — Odczyt. 17.45 — Koncert popołudniowy. 19.00 — Rozmaitości. 19.20 — Olga Ręgorowiczowa: Gustawa Morcinka „Wyrąbany chodnik" Cz. II. 19.40 — Komunikaty sportowe. 19.45 — Słuchowisko p. t. „Zamach 3-go Maja". 20.30 — Koncert popularny. 21.55 — Feljeton p. t. „Idea krajoznawstwa. 22.10 — Pieśni St. Moniuszki. 22.40 — Komunikat meteorologiczny. 22.50 — Muzyka taneczna.

Środa, 4 maja 1932 r.

Katowice. Godz. 11.45 — Codzienny przegląd prasy polskiej. 11.58 — Sygnał czasu oraz hejnał z Krakowa. 12.10 — Koncert z płyt gramofonowych. 13.20 — Komunikat meteorologiczny. 15.05 — Komunikaty gospodarcze. 15.15 — Różne bajeczki opowie dzieciom ciocia Hela. 12.25 — Odczyty z cyklu dla maturzystów szk. śr. 16.10 — Komunikaty Związku Wynalazców. 16.20 — Odczyt p. t. „Siedem cudów świata starożytnego". 16.40 Transmisja pieśni majowych z wieży Marjackiej w Krakowie. 16.55 — Lekcje języka angielskiego. 17.10 — „Moda z punktu widzenia lekarskiego". 17.35 — Muzyka lekka. 18.50 — Rozmaitości. 19.05 — Skrzynka pocztowa. 19.20 — Dr. Tadeusz Dobrowolski, dyr. Muzeum Śl.: „Podstawowe pojęcia sztuki". 19.40 — Komunikaty Związku Młodzieży Polskiej. 19.45 — Prasowy dziennik radjowy. 20.00 — Feljeton muzyczny: „Staropolska kultura muzyczna". 20.15 — Muzyka. 20.45 Kwadrans literacki. 21.00 — Koncert solistów. 22.30 — Dodatek do prasowego dziennika radjowego. 22.35 — Komunikat meteorologiczny. 22.40 — Intermezzo muzyczne. 23.00 —

Towarzystwo Czytelni Ludowych w Katowicach

urządza w dniu święta narodowego **3 Maja w Parku Kościuszki o godzinie 15-ej (3) popoł.**

wielki festyn ludowy

połączony z tańcami na powietrzu i na specjalnem, do tego celu zbudowanem podjum. Program obejmuje różne gry i zabawy dla dzieci i młodzieży szkolnej.

Bieg o nagrody! Różne niespodzianki!

Program:

O godz. 3-ej: koncert orkiestr kolejowej i pocztowej w ogrodzie p. Noglika **i tańce.**

O godzinie 5-tej: na estradzie ogrodowej **rewja pieśni, tańca i humoru** przy udziale pierwszorzędnych sił artystycznych: 1. „Nikt mnie nie kocha". 2. „Tango argentyńskie", 3. „Żołnierz na wycieczce", 4. „A szara Wisła płynie w dal...", 5. „Hipek i Malwinka", 6. „W maleńkiej kawiarence..." i wiele innych przeboi sezonu zapowiada: **Zygmunt Wilczkowski.**

Dzięki przychylności **Dyrekcji Cyrku Staniewskich** między godz. 6 a 7 wystąpi światowy numer **Stambul Comp,** w którym **fakir indyjski** zaprodukuje swe umiejętności. **Jest to jeden z najlepszych numerów w programie Cyrku Staniewskich.**

O godzinie 7-ej: tańce na sali p. Noglika do godz. 12-tej.

Bilety wstępu: na koncert i przedstawienie dla dorosłych **20 gr.** od osoby, dla młodzieży i wojska **10 groszy.**

Bilet wstępu na zabawę taneczną w sali p. Noglika **50 groszy.**

W razie niepogody festyn oraz koncert wraz z przedstawieniem odbędzie się w sali p. Noglika o tej samej porze.

Wydawnictwo: Katolika Polskiego, Górnoślązaka, Gońca Śląskiego, Katolika Śląskiego i Gwiazdki Śląskiej.

Za redakcję odpowiada: Franciszek Godula — Król. Huta.

Nakładem: Zjednoczone Wydawnictwo Gazet, Spółka z ogr. odp., Katowice, ul. św. Stanisława 4, tel. 14-14 i 156.

Drukiem: Drukarnia Śląska, S-ka z ogr. odp., Katowice, Batorego 2, tel. 878.

Co robi państwo w obronie religji?

Dyrektor departamentu ministerstwa spraw wewnętrznych Rzeszy, dr. Häntschel, wygłosił ostatnio przed mikrofonem odczyt na temat: „Co czyni państwo dla obrony wyznań?“ Walka z Kościołem — mówił — stała się częścią składową walki politycznej. Wobec tego, że **związki wyznaniowe, oparte na religijnej i etycznej podstawie, stanowią przeszkodę w rozwoju bolszewizmu,** dąży do ich zniszczenia. Aby tę pracę uczynić sobie łatwiejszą, pracuje się nad wewnętrznym rozkładem narodu przez pozbawienie go jego duchowych i moralnych spójni. Sztab generalny bezbożników — mówił dalej dr. Häntschel — znajduje się poza granicami państwa niemieckiego. Niemieccy **komuniści są tylko bezwolnemi marjonetkami w rękach zagranicznych „artystów“,** którzy pociągają sznurki w odpowiedni sposób. Centralą bezbożnictwa jest t. zw. „Proletarjacka międzynarodówka wolnomyślicieli“, która początek swój wywodzi z założonego w 1923 r. „Związku walczących bezbożników“, liczącego obecnie w Sowietach zgórą 5 miljonów członków dorosłych i do 2 miljonów młodzieży. Następnie podał prelegent obszerną charakterystykę propagandy bezbożnictwa, wskazując na stosunkowo już bardzo znaczną prasę bezbożniczą w Niemczech. Organizowanie się niemieckich bezbożników stało się też w znacznej mierze przyczyną wydania pierwszego rozporządzenia prezydenta Rzeszy w sprawie walki z wykroczeniami politycznemi. Również w rozporządzeniu, normującem przepisy o widowiskach, zwłaszcza kinematografie, została uwzględniona konieczność walki z bezbożnictwem.

*

Tak mówił w imieniu swego rządu wysoki urzędnik państwowy w Niemczech. Stwierdził, że **obowiązkiem państwa jest obrona religji,** z którą walka jest częścią składową programu komunistycznego. **Rząd niemiecki poszedł tak daleko, że wydał specjalny dekret broniący religję przed burzycielską agitacją wolnomyślicieli.**

U nas, w Polsce, wyższy urzędnik ministerstwa spraw zagranicznych, Wroński - Jaśkiewicz, zorganizował w końcu ubiegłego miesiąca kursy dla bezbożników, t. zw. „pionierów wolnomyślicielstwa“.

W swej akcji antyreligijnej p. Jaśkiewicz nie jest odosobniony, gdyż zaangażowani są w tem i inni funkcjonarjusze państwowi. Czy tego rodzaju działalność urzędników państwowych jest w zgodzie z tylokrotnemi oświadczeniami przedstawicieli rządu na temat stosunku państwa do Kościoła?

Straszne samobójstwo obłąkańca w płomieniach.

Paryż. W Lyonie dokonał strasznego samobójstwa 45-letni b. uczestnik wojny światowej Mayon, który od dłuższego czasu zdradzał objawy obłędu. Mayon skarżył się ostatnio przed swymi znajomymi, że Liga Narodów pracuje bardzo źle i że nie spełnia swych zadań. Wobec tego zamierza on zginąć w płomieniach, jak Joanna D'Arc. Onegdaj obłąkaniec urzeczywistnił swój zamiar. Podpalił swój dom i ze spokojem oczekiwał strasznej śmierci. Straż ogniowa, która zjawiła się na miejscu pożaru, znalazła już tylko zwęglone i zniekształcone zwłoki Mayona.

Zwycięstwo komunistów przy wyborach komunalnych w Czechach.

Ostatnie wybory komunalne w Czechach wykazały gwałtowny spadek głosów socjalistycznych, a jeszcze większy stronnictw narodowo - socjalistycznych min. Benesza z korzyścią dla komunistów, którzy zyskali nieproporcjonalnie wielką ilość głosów. Zmiany te są najjaskrawsze w Kladnie i Ołomuńcu, gdzie wzrost głosów komunistycznych wynosi aż 70% z uszczerbkiem dla narodowych socjalistów, socjalnych demokratów i stronnictwa handlowców czeskich. O ileby postęp komunistów nie został wstrzymany, trzeba liczyć się poważnie z tem, że w przyszłych wyborach sejmowych stronnictwo komunistyczne wyjdzie najsilniejsze ze wszystkich innych stronnictw. W Kladnie upadek stronnictwa ministra Benesza jest wprost katastrofalny, gdyż utraciło ono tutaj połowę głosów. Zyskała tylko Liga Narodowa byłego ministra Strzybrnego, która w poprzednich wyborach posiadała tylko 56 głosów, a w obecnych wyborach już 325 głosów. W Czeskiej Trebowej komuniści uzyskali o 365 głosów więcej, jak przedostatnim razem, narodowi socjaliści zaś stracili 556 głosów. Mniejwięcej taki sam rezultat wykazały wybory w Nymburku, Kroczehlawach i Rozdelowie. W sumie straty stronnictwa ministra Benesza wynoszą ponad 20 procent.

Uderzającem natomiast jest wzmocnienie się niemieckich narodowych socjalistów w okręgach niemieckich. Jest to sukces agitacji hakenkreuzlerów, pozostających pod wpływem Hitlera. Niemieckie stronnictwa rządowe poniosły w tych okręgach porażkę. W okręgu tepelskim w północnych Czechach uzyskali narodowi socjaliści niemieccy 5 mandatów, gdy poprzednio posiadali tylko 1, w Landskronie zaś do dawnych 5 mandatów zdobyli jeszcze 3 nowe.

Czeskie koła narodowe niepokoi wzrost nacjonalistycznych głosów niemieckich i komunistycznych w republice. Słusznie też uważają te stronnictwa republikę czechosłowacką za awangardę bolszewizmu w Europie. To też o ile dawniej często dały się słyszeć głosy za rozwiązaniem sejmu czeskiego w Pradze, jako niezdolnego do życia, to głosy te obecnie umilkły, gdyż wszyscy zdają sobie sprawę, że nowe wybory do sejmu mogły wykazać jeszcze większy wzrost głosów niemieckich i skrajnie lewicowych.